

# BIELARUS

tydniowaja katalickaja hazeta.

Kasztuje s pierasyłkaj: na hod 1 rb. 50 kap. na 6 miesiacau 80 kap.  
Addzielny numer 3 kapiejki.

Rukapisy pawinny być padpisany praudziwaj familijej dziela wiedama redakcii, inaksz nia buduc drukawany; rukapisy nie zwiertajucca. Hroszy možna pasylać pacztowymi markami.

Usio adresawać: Wilnia Siemionouskaja wulica d. 6 kw. 5. Redakcija „Bielarusa“.

Szkada mnie hetaho narodu... bo nie maje czaho jeści (słowy Chrystusa).

## Pachwalony Jezus Chrystus

„Szkada mnie hetaho narodu... bo nie maje czaho jeści...“ (Św. Marka VIII-2).

Słowy katoryje skazau Chrystus 2000 hadou tamu nazad i ciapier dla nas nie staryje, i ciapier narod bielaruski nie maje czaho jeści: hoład u cieli, hoład u duszy. Dziela taho my przychodzim da was, miłyje braty bielarusy i niasiom wam strawu chryścijanskiju. Choczem znać waszaje hora, waszyje niedostatki, kab przyści s pomoczu, s paradaju... Dziela taho ludzi dobrej woli paczynajuć drukawać „Bielarusa“.

1) „Bielarus“ budzie stajać zau-siody na hrunci chryścijańskim-katalickim, baroniuczy sprawy katalickaj i bielaruskaj.

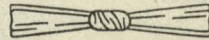
2) „Bielarus“ nia budzie napadać na druhije narodnaści, ci wiery: my choczem tolki razwiwacca u naszaj św. wiery i narodnaści.

3) „Bielarus“ budzie pamieszczuć u koźnym numery: a) kalendar, b) powieści i apawiedańnia, c) wiadomaści kaścielnyje, d) wiadomaści z zahranicy, e) wiadomaści s kraju, f) wiadomaści haspadarskije, g) wiadomaści a wajnie i szmat druhich patrebnych dla narodu.

Dyk zwiertajemsia da Was, miłyje czytaczy, da was, kamu dorań nasz biedny, ciomny, „tutejszy“ narod, kab razszyrali naszuju hazetu, kab przychodzili nam s pomoczu, chto czym może.

Żniwo wialikaje, a nima kamu żaci; przychódźcie-ż żniwiary — czekajem!

Redakcija.



## Kalendar kaścielny.

Studzień.

1 Nowy rok i pamiatka abochodu na-dańnia imieńnia Panu Jezusu Chrystusu. Imie Jezus pa starażydousku (hebrajsku) oznaczaje zbawiciel. „Bo nima pad nieban druhoha imieńnia, danaho ludziam, u katorem my usie mieli być zbawionymi“ (Dziei. Ap. 4) Jezus Chrystus jość zbaucam i karonaż usich światych.

2 S-ty Makary, opat. radziusia z biednych baćkou u mieście Aleksandryi w Ehipcie. Douhi czas wiou paboźnaje życie na pustyni i tam praz siem hadou żywiusia tolki kareńczykami i syrymi trawami, szmat ciarpieu ad heretykau Aryjanou. Umior u staraści, 394 roku pa Chrystusie.

3 Swiataja Genowefa dziewa. Radz. kala Paryża u Francyi. Z małku paścila



ES0947



bydła; majuczy 15 rok, pastupiła u klasz-  
tar i tam była przykładam dla druhich  
mniszak, katorych zahrewała da mužstwa  
i dufańnia Bohu, kali Atylla, karol Hun-  
nau zahrażau Paryżu. Umiorła majuczy  
89 hadou u 512 h.

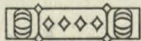
4 Ś. Tytus Biskup. U malenstwie  
byu pahaninam, ale paznauszny nawuku  
Chrystusa ad św. Pawła apostoła stausia  
chryścijaninam i byu paświenczany praz  
św. Pawła na biskupa wostrawa Krety, a  
pośła chadziu szyryć światło nawuki  
Chrystusowaj u Dalmacyi, sławianskaj  
ziamli. Za toje dalmaczanie paważajuć  
światoho Tytusa, jak swajho pierszaho  
apostała. Umior na Krecie majuczy wie-  
ku 94 hady.

5 Ś. Telesfor papież i muczenik.  
Rodał byu grek. Ad dziacinstwa wiou  
pustelniczaje życie na hary Karmel u  
Palestynie. Wybrany na Papieża, pa 11  
hadach chwalebnao kirawańnia spra-  
wami kaścioła światoho, umior zamuczony  
roku 139.

6 U hety dzień abchodzicca pamiatka  
pakłonu Panu Jezusu praz troch karalou  
Kaspra Melchiora i Baltazara, a także  
kstu Pana Jezusa u Jordanie reczcy  
i pierszaho cudu u Kanie Halilejskaj.

7 Ś. Lucijan K. Mucz. Radz. u Sy-  
ryi u m. Samosacie Pradau majontki i  
razdał usio ubohim, a sam wyświanciusia  
na ksiendza i byu wiernym słuhoj Ka-  
ścioła światoha. Zamuczony za wieru u  
Nikomedyi r. 312. U hetyż dzień abcho-  
dzicca pamiatka światoha Jullana muczy-  
nika z Heraklei.

X. S. K.



## Z Nowym Hodam!

Baćkom naszym, siostram, bra-  
tom, rodnym, dy prosta znajomym pry-  
wykli my, kali nastupaje Nowy Hod,  
-życzyć usielakaho dabra. Rodnyje  
wy naszy, Braty wiaskowyje! czaho-ż  
majem żadać dla was my, syny wio-  
ski, dzieci biełaruskaho narodu? Inia  
dziela zwyczajy tolki, a z patreby  
serdecznaj, bo ni żadać dla was usia-  
do najlepszaho — nia możem...

Dziela taho życzym wam i sabie  
kab, pomniaczy a Bohu, dy pastu-  
pajuczy, jak nawuczaje Kaścioł Ka-  
talički, byli zausiody dobrymi ludźmi,

kab nikomu niczoha błaohoha ni zra-  
bili, dy lubiaczy usich, kab pakachali  
szczyra i mocna i swaich bratou bie-  
łarusou, i swaju ziamielku, i swaju  
mowu.

Dalej, wiedajuczy a sabie, kab pa-  
czali my, daj Boże jak najchutcej,  
życi usie żyćciom hramadzianskim-  
ahulnym, kab razam usim radzić i  
rupicca, jak szyryć pamiż saboju do-  
bryje, dy karysnyje dumki, hazety,  
kniżki — kab palepszyć dolu nia tolki  
swaju, swajej adnej wioski, ale usia-  
ho narodu, cełaho kraju — kab usim  
było lepiej...

Woś, braty, i usio nasze dla was  
i dla siabie na hety Nowy Hod i na  
usiu naszu buduczynu — żadańnie.  
*Być dobrymi katalikami — dziela  
zbauleńnia duszy, dy być dobrymi,  
szczyrymi, praudziwymi synami rod-  
naj staronki — dziela palepszeńnia  
życia!*



## Z Bielaruskich Kazak.

I

Siejau biedny muzyk pszanicu, dyj  
na takim szczyrym piasoczku, aż no žal  
było hladzić. Idzie niejki stareńki, si-  
wieńki padarożny i pyta je jaho: „a szto,  
czela wiecze, sieisz? — „Pszanicu“, atka-  
zywaje toj. — „Dzie-ż tabie budzie na  
takim piasku pszanica?“ dziwicca pada-  
rożny. — „Kali Boh pryrodzie, to i na  
piasku urodzie“, kaže muzyk. Spadaba-  
lisia, widać, hetkije słowy starcu, abyj-  
szou jon u wokał pole, naraiu, jak szto  
treba zrabić, kab lepsz pszanica uradzila,  
dyj pajszo sabie dalej.

Siejau bahaty muzyk pszanicu, dyj  
na takoj tłustaj, czornaj ziamli, ażno  
uciecha było hladzić. Nadchodzie toj  
samy stary padarożny i pyta je jaho:  
„a szto, czela wiecze sieisz? — „Pszanicu“,  
atkazywaje toj. — „Kali Boh pryrodzie, na  
takoj ziamli pszanica budzie ładnaja!“  
kaže padarożny. — „Ja i biaz Boha wie-  
daju, szto budzie dobraja“, ahryznuusia  
muzyk. Starec, niczoha nie skauszy,  
pajszo sabie dalej.

Przyjszła wiosień. U muzyka, szto  
na piasku siejau, wyrasła pszanica, jak

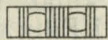


les; u taho, szto siejau na czornaj ziamli,  
— i z nasiennia źwiełasia.

Dahadalisia tady muzyki, chto byu  
toj padarožny i abodwa stali biedawać.  
Bahaty każe: „nu, kab ja wiedau, szto  
heta sam Boh, nie ahryznuusia-b tak!“.

Biedny każe: „nu, kab ja wiedau, szto  
heta sam Boh, pa usich swaich paletkach  
Jaho-b paciahou!“.

*Jurka Mucha.*



## Nasza Haspadarka.

Wiesna nie za harami—i nie tady  
sabak karmić, jak na palewańnie iści,—  
dyk rychtujcieszia, braty chlebaroby! Tre-  
ba ciapier ahledzić usie swaje haspadar-  
skije pryłady, paprawić, darabić czaho  
nie chápaje. Pryrychtawać sochi, płuhi;  
parabić da ich zapasowyje narohi, kab  
u raboczy czas nie było astanouki. Ka-  
nia, wała, katorym maniszšia harać pad  
wiasnu, treba karmić syciej; karou i pad-  
ciołkou, kali jany z wosieni dobra byli  
zachawany, a ciapier u puni i kiszani  
kruta, można karmić i słabiej, bolsz tol-  
ki padcharczowywajuczy cielnych i dob-  
ra mlecznych karou.

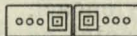
U ciaplejszy dzień pierahleđać kapcy,  
ci jamy z bulbaj i papsawanuju adkidać  
na korm dla żywioly. Nie dawajcie tol-  
ki syroj, a czysta pamytuju i hatawa-  
nuju.

Pilnujcie dobra sioletniaho nasienna-  
ha ziernia; kab nie zhłumiłasia. Scie-  
rażycieszia ssypać jaho u cieszny arud,  
abo u boczki, bo tam skora jano sah-  
rejecca i paźbiwajecca u plity. Najlepsz  
było-b razsypać ziarnio tam, dzie wie-  
cier choć krychu prajmaje, naprykład na  
hare świrna, ci chaty.

**U sadzie.** Jak tolki choć krychu za-  
bialeje ziemia ad śniehu, spieszajcieszia  
ababrać suchije listoczki s fruktowych  
dreu, katoryje mocna, bytcam pawuczynaj,  
papryczeplany da halin drewa. Listoczki  
hetyje treba kaniesznie spalić. Żbirać  
ich za śnieham dzieła taho lepsz, szto  
kali katory i wypuścisz z ruk, dyk na  
śniehu lohka jaho dahledzisz i padyj-  
miesz; na czornaj-że ralli trudna jaho  
ubaczyć i jon zastaniecca u sadzie. Chto  
nie daje wiery, czaho wart hetki listok,  
chaj choć dla praktyki swajej źbiare ich  
źmieńku, zawiaże u miaszczak, a u mai  
miesiacy zahłanie tudy. Pierakanajecca  
tady haspadar ad skolkich tysiaczou wo-  
rahou abaranju jon swoj sadok.

**Dla dziećak haspadarou.** Słuchajcie  
dziećki! Brydkaja moda pamiz was wia-  
dziecca: lubicie wy staulać siło na ptusz-  
ki. Siło—heta zdrada, padwoch! Koźnaja  
zdrada—straszennaja recz! Nia miensz  
straszennaja i niawola. Nijakaja wyho-  
da i korm nie zamieniać woli! Nie ław-  
wicie ptuszak, nie niawolcie ich! Ciapier  
padchodziać marazy, mo pakażucca jesz-  
cze i miacielicy; sypcie miakinku, zier-  
niatki kala swajej chaty, kala wakna; praz  
szybku hledziuczy, cieszcieszia, szto na-  
kormicie hałodnych, ale u niawolu, je-  
szcze raz każu nie biarycie. Ptuszaczki  
prywyknuć da was, da waszej chatki;  
zapiajuć jany wam wiasnoj, zapiajuć  
pieknyje pieśni a woli...

Ciapier wieczary douhije, czasu chwa-  
taje; narabiecie skrynaczk na hnozdzy,  
pastaulajcie ich na drewach, a za hetuju  
waszu pracu i apieku zawiaducca ptusza-  
czki pry waszej chatcy, wolnyje ptu-  
szaczki i buduć żnisztożywać worahou  
waszych sadkou: rabakou, matylou, żu-  
kou.



## Palanka.

Ludzi żalicca uzialisia  
Na hady lichije,  
A miż imi zawialisia  
Prywyczki błałhije,

Łże, niraz kradzie druhoje  
I kryudzie siroty,  
A użo na dabro czużoje  
Nimasz paszanoty.

Wykpić, wysmiejać druhoła,  
Jaho wieru žłaić,  
Dy i takich użo mnoha  
Szto Boha niznajuć.

A ci pan, ci nasz brat szery  
Niechaj toje zważe,  
Pilnawacca takoj wiery  
Jak sumleńnie każe.

I pawedle majej rady  
Hetaho trymacca:  
Z czużoj wiery i abrađau  
Niamożna śmiejaćca.

Bo chto nie baicca Boha  
I nie paważaje,  
To czasami Boh takoha  
Ciażeńka karaje.

U staroncy nidalokaj  
Znajomaj dawoli,  
Pry kraj puszczy szyroka  
„Na Uhlanskim poli“



Adno miejsca dobra znana  
Choć i biez imieńnia,  
Tam palanka niearana  
I na jej kamieńnia.

Dwa, dyk tak skazać waszeci,  
Jak wały rahaty,  
Da sachi padobien terci,  
Z zadu jak araty.

U hetym miejscy u czas dauny  
Stajau dwor wialiki,  
Tam żyu pan bahaty, słauny,  
Niedawierak dziki.

Mieu dabra jon wielmi mnoha,  
Hroszy dzieżkaj mieryu,  
Ale nie bjausia Boha  
I u jaho niawieru

Z naszej wiery naśmiechausia.  
Kpiu s pastou i świateu,  
S kryża, s pacier naruhausia  
I abrazy pratau.

Na Wialikdzień raz wiasnoju,  
Na pierszy dzień świata,  
Usia czeladź hramadoju  
Chłopcy i dzieuczata

Pajszli na mszu da kaścioła  
I chleb paświencaci,  
A pan sam pajci na pole  
Zadumau araci.

Usich łajeć i mahonić,  
Zartuje biazbożna:  
„Jak wialiki dzień siahońnia,  
„Uzarać szmat można.

I zaprohszy wałou paru  
Wyruszyu na pole,  
Dy arać jamu za karu  
Niepryjszłusia bolejš.

Bo za heta znieważenie  
Jon z wałami razam  
Abiarnuusia u kamieńnia  
Z Bożaho prykazu.

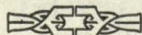
Jak uczuli ludzi toje,  
Sabralisie żywa,  
I wialikaj hramadoju  
Ahladali dziwa.

Pośle douha uspaminali  
Ludzi pana toha  
I dziwili, wystaulali  
Moc i siłu Boha.

I nareście dworu toha  
Użo dauno nistała.  
Dy Kamieńnia toje mnoha  
U ziemlu paurastało

Czas tam zhlądziu usie budynki,  
Zhlądzić i kamieńnia;  
Ale hetyje uspaminki  
Projduć u pakaleńnia.

*Stary U.*



## Wiadomości kaścielnyje.

Rym. Z Nowym Hodam sw. Ajeu pierisłali ułasnarucznyje życzenia: cesar Franciszek - Jazep, cesar Wilhelm II, sułtan turecki Mahomet V, Karol Saksonii Fryderyk-Auhust III, Karol Norwehii Haakon VII, korol Belhii Albert I, korol Czornohoryi Mikajał I, b. korol Portuhalii Manuel II, karalewa Marja- Krystyna, kniaź Ludwik, zastupnik karala Bawaryi, Filip kniaź Orleanski, kniaź Jazep Saksonski i szmat druhich.

**Zjezd polskich katalikau.** 26, 27 i 29 wieresnia u Krakawi adbyusia zjezd polskich katalikou z pryczyny 300 letniego jubileusza smierci Pietra Skarhi. Zjechałusia bolsz 1000, miż imi niekolki biskupou. Na zjedzi razbirali sprawu polskich katalikou i pierekanalisia, szto polskaja katalickaja sprawa najlepsz staic u Niemieczyni. U Rasiei szkodzić jej (nihilizm nie przyznawanie nijakaj wiery) i marjawityzm, a u Haliczynie ahitacija socijalistou i żydouska-pastupowyje hazety. Pastanoulena złuczycza u supółku dla wydawannia katalickich hazet u Haliczyni. Zjazd zaniausia takoz sprawaju emihrantou i pastanawiu załażyć u Poznani emihrancenkaje biuro pad dahladam biskupou.

**Katalickieje supółki moładzi.** U Niemieczynie, 8 9 10 adbyasia u Hildesheimi zjezd presiedacielou katalickich supółek moładzi u Niemieczynie pad apiekaju biskupa Bertrama. Na zjezdzi razbirali sprawu apieki nad sielskaju mołodziu i eucharystyjnahu ruchu u supółkach moładzi. Supółki kotalickaj moładzi u Niemieczyni stanowiąc wialikuju siłu (bolsz 2500 supółak pry 265000 supolnikach).

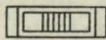
### Pieramieny u duchawienstwie.

Pa zahadu Prewielebnaho ks. Administratara Michalkiewicza u składzie duchawienstwa Wilenskej dyjec. stalisia pieramieny: ks. Antoni Słabszynski, paroch u Bieniakoniach i ks. J. Stragas pieranosiacca adzin na miejsce druhoha; ks. Romuald Swirkouski, wikary u kaścieli Usich Światych u Wilni, na parocha da Szczuczyna; ks. Jazep Cyrankiewicz, wikary u kaścieli św. Jana u Wilni na parocha da Kamieńca-Litouskaho; ks. Uładysław Sadouski paroch u Kamieńcu-Litouskim da Miadzioły; ks. Jan Kundziez, paroch u Miadzoli, da Rudominie; ks. Adam Ostrowski, paroch u Rudominie, da Choroszczy; ks. Feliks Zaleuski, paroch



u Miżyreczy, da Drohiczyzna; ks. Juljan Jankouski, wikary u Sokołcy, na parocha da Miżyreczy; ks. Jan Bieniasz-Krywlec, paroch u Dereuni pa prośbie uwolniajeca s parafii; ks. Juljan Dudzinski, paroch u Mosary, da Dereuny; ks. Ihnacy Ejner, paroch u Hlybokim, pa prośbie na parocha da Mosary; ks. Nikodym Wojszutus, wikary u Żyźmorach na parocha da Hlybokaho; ks. Franciszek Piotrowicz, wikary u Kobrynie, na wikaraho da Aszmiany; ks. Jan Chotkouski, wikary u Ejszyszkach, da Kobrynia; ks. Jury Zimkus, wikary u Twereczu, na mansjonara da Mejszaholy; ks. Jan Skardyński pa adbyci kary na wikaraho da Twerecza; ks. Jazep Krapunicki, mansjonar u Aszmianie pajechau da Staupola laczycza; ks. Eduard Cerran, wikary u Szczecianach, pierajszou u archidyjec. mohilouskuju; ks. Jarosław Rosiecki, katory żywie u klasztary u Ahłoni, piaranosicca da klasztaru Franciszkanou u Hrodni. — Ministar untrejnych sprau oznajomiuszysia s pracaj Radunskaho dziekana i parocha u Ejszyszkach Jazepa-Nikazaho Hintouta Dzewaltouskaho pryznau jaje szkodnaj dla spakojnaho relihijnaho życia u Radunskim dziekanacie i zwiarnuusia da Administratora Wil. dyjec. kab pierawiaści jaho kudy-niebudź u Hrodzienszczynu biez prawa upraulać dziekanatam.—

U mnohich parafjach katalickich dyjecezi Wilenskaj jak: u Woukowysku, Porazowi, Zelwi, Rosi, Miorach, Mostach, Białymstoku i Miżyreczu palicyja, abstupiszy peretriasała miejscowyje plebanii. U Wilni u parafii Bernardynou sudny sledawaciel zabrau knihi s dokumentami, dozwalajuczymi prawostaunym piarajści u katalictwo.



## Piszuć da nas.

**Za 2 pudy żyta-28 rubl.** U wakolicy Niemież, pad Wilniaj niejki Boruch łasy byu pryjmać usio kradzjanaje; dyk woś aposznimi dniami przysłasia jamu zapłacić aż 28 rublou za dwa pudy żyta. Heta woś jak było: Parabak Zareckaho ukradu u swajho haspadara 2 p. żyta i panios żydu toj ni uziau sam, dy adasłau jaho da Borucha, katory żyta pryniau. Pierszy żyd skazau ab usim Zareckamu. Tady pakryudzany uziau uradnika i pieratroszy Borucha, najszii kradzianaje żyta, kab ni ciahacca pa sudoeh, dy ni siadzieć u turmie Boruch paczau hadzić Za-

reckaho; toj i prystau, ale heta zhoda abyjszłasia Boruchu 28 rublou aprocz taho, szto i złodzieju nieszta-ż zapłaciu.

J. N.

**Jak u baśni.** U Wilejcy pad Wilniaj adzin raźnik lubiu kupłać za niszto kradzianyje reczyi skacinu. Dyk woś naszousia taki czaławiek, katory wykinau jamu woś hetakuju sztuku: noczaj ukradu jaho ułasnuju karowu, pamalawau jej baki, bo była czornaja biełabokaja i pradau jamu samomu za 35 rublou choć była warta 80 r., z tym, kab jon, Josiel, znaczyć, czym skarej jaje zarezau i schawau miassa i skuru, kab znaczyć, niszto ni daznau. Ranicaj Josielicha pajszła u chleu i pakazalasia, szto karowy ich nima. Tady dahadalisia u czym sprawa i pajszli da czaławieka z żalami, a jon im i każe: „Dosi wy narezalisia czużych karou, ciapier może bolsz ni zachoczycie hetak rabić.

I. Niemieżski.

**M. Ziembin, Młnsk. h. Bar. p.** Pakul prystuplu da apisańnia zdareńnia, to pawinien piersz trochi paznajomić czytaczou z Ziembinem. Miast. Ziembin heta hluchi kutok biełaruski i zabyty Boham i ludźmi.

Na pahlad hledziuczy nawat jano i pieknaje pakażecza: jość kaścioł i cerkou murawanyje, ale malicca duża nima kamu nie uważajuczny na toje, szto parafii wielikije i nienadta dalokije, ale wiedama, szto ciapieraszni świet usio honicca za czużym dy za nowym, a staroje swajo kidajuć. Zabylisia swajej rodnaj mowy biełaruskaj, i czytańnia, katoraja jość lustram duszy każdaħa biełaruska. Ale nakinulisia ciapier na ksionżki druhoj mowy i wyczytali tam, szto nima Boha; to i niachodziac ciapier ani u kaścioł, ani u cerkau. Ale zatoje czuć niekaždy dzień u Ziembinie korczmy i tajnyje szynki pouny ludziej, s czaho wychodzie zładziejstwyy i razbojstwyy.

6 Snieźnia prajszouszaha hodu było woś jakoje zdareńnie: Pan Dźyniewicz s Sirputowa dau muzykom czmialawickim barysza na brata pa 15 kap. (maiontek Sirputowa i wioska Czmiiali nachodziacca pou wiarsty ad Ziembina). Mużyki rady hetamu zdareńniu pryłażyli swaich pa niekolki kapiejak i zrabili papojku u miasteczku, u Mouszy katoraha jany nazywajuć „dziadźkam“. Prauda szto možna nawat jaho nazwać i baćkam bo nikoli hroszy nie biare, ani za harelku ani za tawary, ale u wosień jeździe tak, jak zawuć pa „asianinie“ i patrochi biare usiaho z



haspadarki, dla muzyka hety drob dabra niczoha nieznaczyć jak jany haworać, a dla żyda jość wialiki „geszeft“. To wot n hetaha dabradzieja sabralisia u kamorku piacioch haspadarou i stali wypywać s markoty, szto nima jak dastawać siena z bałota i narakali na biezmaroznuju zimiu. Wypiuszy dobra naszy „rycary“ stali sporyć a palitycy i dajszli da taho szto adzin haspadar Daniła Żylinski nazwau swaich subutylnikau durniami. A siabie jon liczyu za razumnaha, bo niekolki hod tamu nazad zabi u czaławieka i nia byu pakarany. Ale ciapier zrabilisia inaczej. Była użo pounacz. Napilisia naszy znajomyje da taho, szto zabylisia, szto jany jość ludzi. Prystupila złość zwiarynaja wyciahawajuć jany Żylinskaha z za stała wiaduć jaho na rynak tut jaho pawaluszty burkaj haławu nakryli i stali pa im skakać. Hetak dobra pacieszyszysia paszli damou a Żylinskaha pawieźli czuć żywoha.

Na piaty dzień Żylinski paszou na wieczność a jaho susiedzi na hatowy stoł i na darmawuju kwateru da sudu.

Daktary przyznali, szto pałopalisia kiszki.

*J. Sz.*



## Z czużych staron.

### Ab pieramieni wiery.

U kancy 1913 hodu prawicielstwo chce sklikać u pieciarburh zjezd duchawienstwa usiech wier, apracza prawasłaunaj, kab abhawaryć prajekt zakonu ab pierachodzie z adnej u drahuju wieru.

### Zahranicznyje paszparty.

U radu ministrou padali prajekt zakonu, kab robotnikam, szto wyjeżdżajuć na letnije raboty zahranicu dawać paszparty na 3 s paławinaj miesiacy, zamiest, jak dahetul było dwochtydniowych.

### Nowyje marki.

Ad Nowaho Hodu pa pocztach paczali pradawać nowaho rysunku pacztowyje marki s partretami asob Carskaho Domu. Razam z nowymi, buduć pradawać i staryje marki pakuł nia wyjdzie uwieś zapas, szto jość u Pieciarburzie.

## Sielska-haspadarskije szkoły dla uzrosłych.

Urad apracowywaje zakon ab szkołach sielskaj haspadarki dla uzrosłych sielan. U szkoły buduć pryjmać uzrosłych sielan katoryje skonczyli narodnuju szkołu i haspadarać na swajej ziamli. Uzrosłyje wuczni buduć wuczycyca u szkołach wolnym czasam, a praktyku rabić na swajej ziamli. Hetkije szkoły wielmi karysny mohuć być tady, kali u ich buduć wuczycy i kirawać imi tutejszyje, miejscowyje ludzi, dy kali budzie dapuszczena da nawuczaniia rodnaja mowa wuczniou.

### Nowaje litouskaje tawarystwo.

U Kouni atkryłosia nowaje litouskaje tawarystwo apieki nad dzieuczatami, szto pryjeżdżajuć z wioski u horad szukajuczy służby. Tawarystwo hetaje budzie nazywacca: „Tawarystwo św. Zyty“. Treba było-b, kab i dla biełaruskich dzieuczat, szto pryjeżdżajuć u horad szukajuczy chleba i pracy, załażyć tawarystwo katoraje zaapiekawałosia, choć na pierszy czas, nad harotnicami.



## Wiestki z zahranicy.

### Wajna

Turkou z ichnimi susiedziami Baħarami Serbami, Czarnahorcami i Hrekami, kataraja paczałasia jescze u wiereśni miesiacy minuuszaho hodu aposznimi czasami prycichła. S samoha paczatku wajny Turcii nia szenciła: bili i skubali jaje z usich staron i adwajewali użo ładny kawałak tureckaj ziamli. Os niekolki tydniau tamu zrabili wajujauczyje starony pamiż saboj

### Pieramireńnie.

U stalicu Anhlii Liondyn zjechalisia predstauniki nia tolki staron wajujauczych, ale i inszych wialikich eurapejskich hasudarstwou na naradu, kab jak koleczy dabicca zhody. Hutarki tam było i jość wielmi mnoha, ale szczyraści, badaj, zusim mała: u koźnaha z zapazuchi kamieñ widać, dyk i pa siahoniaszni dzień pieraliwajuć s pustoha u paroźnaje, a tymczasam

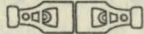
### Aposznije wiestki

pryszli, szto użo pamiż Hrekami i Turkami była marskaja bitwa, u katoraj Hreki u hadziny 2—3 pabijii mocna Turak



### Szto budzie dalej—

nima wiedama. Za czas pieramireńnia wajujaćyże starony krychu adsapnulisia, padparadkawalisia i pryrychtawali swaje wojska da dalszaj bitwy. A tut idruhije wialikije hasudarstwy, jak Rasieja, Niemcy, Austryaki, Francuzy i insz. stajać, narychtawauszy wojska, jak na warcie, kab nie prapućić momentu, kali dojdzie da dziełaćby Turcii. Dzielićba-heta łasaja recz, dyk nia dziwa, szto usie bajacca hetaho wiru, katory może zakrucieć usich, a chto pojdzie na dno, chto usplywie—nie zhadana.



### Nasz worah.

Najstraszeńniejszym, najwialikszym naszym woraham jość harełka. Kolki ludziej jana zhubiła heta-ż nia można i paliczyć! A ludzi da jaje iduć, jak tyje muchi da miodu. Kożny odpust, kożnaje wiasielle, chreżbiny, chautury—nijak biaz harełki nia abychodziacca. Pjuć z radaści, z hora; pjuć u szczaści, u nieszczaści, a nikoli nikomu u haławu nia prychodziło, szto heta atruta. Dziela hetaha chacieuby ja kolki słou skazać a harełcy i szto s picia jaje może wyjści.

Szmat ludziej każe, szto harełka patrebna, szto macuje naszyje siły; razahrewaje nas. Heta nam tolki zdajecca. Harełka, jak i kożnaja atruta, kali dastaniecca u nasze nutro, robić toje, szto krou nasza u żyłach paczynaje chutczej krużycca, dyk i zdajecca, szto nam zrabiłasia lahczej. Paprabujcie-ż wypić krychu bolsz, a pabaczycie, szto siły waszyje miest prybywać—słabiejuć. Jak by harełka nam pamahała, to hetaha nia było-b. Harełka nas i nia hreje. Kali-b jana nas hreła, to nikoli ni wodzin pjanu nia zamiorz-by, a wy, badaj, nie raz użo czuli szmat hetkich prypadkou.

Kab nie harełka, szmat chwaroł, jakije pamieź nas szyracca, nia mialib da nas prystupu. Paliczycie usie prypadki chwaroł u waszych wioskach i zausiody możecie pierekanacca, szto tyje ludzi pili harełku.

Szmat ludziej każe: harełku pić można, aby nia wielmi mnoha. Drenny heta atkaz. Chto-ż z razu stausia pjanicaj i paczau pić celymi plaszkami? Hetaha nikoli nia było. Kożny paczynau ad czariki, dabrausia da plaszki i nie ahledziusia jak stausia pjanicaj.

**Harełka szkodzieć haspadarcy.** Staraja

prykkaka każe: „dzie praca—tam szczaście, dzie pjanstwa—tam hultajstwa“. Prauda. Zwiarnicie uwahu na usich hetych haspadarou, szto pjuć harełku, ci u haspadarcy ich jość jaki ład, bahaćcie? Hetaha u nich nia szukajcie. Hetaha nie najdziecie. U chaci pjanicy możecie najści hołych, hałodnych dzieciej, chworuju żonku, ale muza nia nojdziecie: jon pry manapolcy. A kali paczujacie u sieniach kryki, łajanki, to tak i wiedajcie, szto heta waroczajacca haspadar. Zhubiu jon u darozi da chaty padabienstwa da czaławieka, a znajszo padabienstwa da świñni, ale jon hetaha ni rozumieje. Prauda, niekaliś pry światym chreście adroksia jon ad czorta i usich jaho sprawau; i paśla nie raz dawau sabbie słowa harełki i u hubu nie brać, ale użo ciazka jamu budzie pieramahczy śabbie. Jość pjanica, kudy-ż dzieusia czaławiek? Harełka praklataja zjeła jaho! I dziwa, sapraudy, dziwa. Nima hroszy kupieć lepszyje statki da haspadarki, nima za szto kupieć kniżki jakoj, żoncy apratki, a na harełku hroszy jość.

**Harełka hubieć kraj.** Kazuć jakije ludzi—taki i kraj, i heta praua. Z ludziej składajucca siemji, z siemziej—kraj i hasudarstwy. Dyk dzie-ż może być dobrym kraj, kali jon budzie składacca z blihich ludziej? U Rasiei u adzin hod wypiwajuć harełki bolsz jak na 600 milionou. Kolki hroszy addajem na harełku! Aż śmiech biare czytać heta. Nie chapaje na szkoły, hospadarka drenna wiadziecca, nima czym podatkou zapłacić, dzieci hałodnyje, sami chodzim u rwanaj wopracy, a na harełku stolki hroszy wykładajem. Czekaćcie! Ale heta jeszcze nia usio: paliczycie kolki nam kasztujuć balnicy, dzie ludzi bolsz praz harełku lezać; kolki straty i nieszczaścia od zładziejou i razbojnikou, kotoryje tolki praz harełku parabilisia hetkimi; paliczycie ureszci kolki dobra zhinuło u ahni praz tuju-ż samuju harełku, to ażno strach biare! Ci heta-ż nia stydna czaławieku, kotory stworeny na wobraz i padabienstwa Bożaje, katory maje być rozumniejszym ad żywioły. Kab jon nia mieu rozumu i sadziu stolki hroszy na harełku?

Dyk oś szto braty: kiniem my hetuju harełku, niechaj jana prapadzie!

Kamu darahi Kaścioł, dzieci, żonka, chata, haspadarka, nia pijcie harełki!

Jana naszaja zhuba, naszaje nieszczaście, naszaja biednaść, nasz worah! Kińcie harełku, a tady peuna, szto nia budzie chwaroł, nia budzie zładziejou, nia budzie nieszczaścia!

X. J.



# USIACZYNA.

## KROSZKI.

**Kuchar ciapiereszniaho Papieża Piusa** 10-go maje nie mały kłopat. Prasuży-  
szy bolejš 30-ci hadou u hetym czynie,  
kuchar prywyk byu i lubiu dauniejš pa-  
chwalicca swaimi wiadamosćiami i umień-  
niem u kucharskich sprawach i wystupau  
zausiody z roznymi strawami z wialikaj  
paradaj. Ciapier-że zusim mała czaho  
jamu pryjchodzicca rabić, bo Papież Pius  
10-ty u jadzcie ani parady, ani wydumak  
nia lubie. Pasła imszy wypiwaje kubaczak  
kawy; na połudzień jesć jusznik z wary-  
wa i kryszku mięsa, zredź ureszcie-frukty.  
Na wiaczeru tak sama jakije koleczy  
przyprawy z warywa-woś i usio.

**Za dobraje serca.** U ciapieraszniej  
wajnie pasła straszennaj bitwy pamiż  
Baħarami i Turkami. pałkounik baħarski  
Karhiew, ujeżdżajuczy s swaimi sałdatami  
u tureckuju wiosku, uhledziu maleńkuj-  
hadkou 4 tureckuju dziauczynku, katoraja,  
zaliwajuczysia slaźmi, jak maha ucieka-  
ła ad swaich worahou—Baħar. Pałkounik  
saskoczycy s konia, schapiu dziauczynku  
na ruki i stau jaje ućciszać-piaścić. U  
hety moment lacić tureckaja bomba i  
razrywaje na szmatoczki kania, s kato-  
raho tolki szto saskoczycy pałkounik.

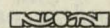
**Nia szkodzie.** U staliccy Francii-Pa-  
ryży niejkaja znacharka nastroiła adna-  
mu czelańwieku jak uziać bilet u lateryju,  
kab napeuna wyjhrać szmat hroszej, i  
za hetuju paradu uziała tysiaczu rublou.  
Czelańwiek toj, spadziejajuczysia na pe-  
nuju wyjhranku, pastawiu wosiem tysia-  
czau rublou i... usie prajhrau. Sprawa  
pajsza u sud, katory i prysudziu, kab  
znacharka zapłaciła usie straty tamu  
czelańwieku, katoraha aszukała. Pasła  
hetkaj sprawy, mo krychu pamienszaje  
achwotnikau da znacharstwa i tych dur-  
niau, kotoryje wierać im.

## Zahadki.

1). Biez woknau, biez dźwiarej, pou-  
na chata ludziej.

2). Dwa braty czeraz miażu żywuć,  
adzin adnaho wiek u woczy nie baczać.

Razhadki buduć u № 2.



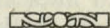
## ŻARTY.

Sabaka na usiakaha bresze, ci chto  
wart paszany, ci pahardy.

## ASZUKALI.

Udawiec. aźaniuszusia s staroj babaj,  
prywoźić jaje u chatu i każe da dzia-  
ciej: — Majecie wam nowuju mamu.

*Dzieci u adzin hołas:* Tatka, tatka!  
Heta-ż ciabie aszukałi! Jakajaż jana no-  
waja, kali zusim staraja.



## ABWIESTKI.

### Usie kataliki pawinny

wypisywać, razszyrać i czytać  
biełarskaju katalickaju tydniowuju  
hazetu

### „BIEŁARUS“

z pierasyłkaj kasztuje: na hod 1 rb.  
50 kap., na 6 miesiacau 80 kap.

Addzielny numer 3 kap.

Adres redakcji: Wilnia, Siemionouskaja 6  
kw. 5. „BIEŁARUS“.

## AD REDAKCYI.

S pryczyn ad redakcyi nie zależacych. pierszy numer spaźniusia.

Redaktor — wydawiec A Byczkouski.

Drukarnia. „Znicz“ Wilno Śto-Jańska 19.